

# KUBAŃCZYK, Laleczka z saskiej porcelany

Jak byłem mały mama mi śpiewała Lalkę z Porcelany  
Z tej saskiej porcelany, chroniąc mnie przed złymi snami  
To życie kruche jest, na końcu zostaniemy sami  
W pokoju hotelowym biję się z myślami

Jak byłem mały mama mi śpiewała Lalkę z Porcelany  
Z Tej saskiej porcelany, chroniąc mnie przed złymi snami  
To życie kruche jest, na końcu zostaniemy sami  
W pokoju hotelowym biję się z myślami

Ty mnie nosiłaś pod sercem  
Teraz ja oddam ci całe  
Z bólu wrywałem włosy  
Płakałem, a tata stał pod szpitalem  
Mamo, ja cały czas tęsknię  
Dla ciebie dziś piszę kawałek  
Przepraszam, że musiałaś martwić się  
Kiedy mnie w łóżku nie było nad ranem

Pamiętam jak się cieszyłaś gdy grałem dla ciebie ten prywatny koncert  
To tu mnie zawsze uczyłaś, że w życiu nie są najważniejsze pieniądze  
Dzwonisz i pytasz co słyhać i żeby nie martwić cię mówię, że dobrze  
Chcę, żebyś spała spokojnie, przeze mnie miałaś już niejeden problem

Zdołałem wejść tam, gdzie marzyłem od tylu lat  
Jak czern i biel, tak bez ciebie wyglądałby świat  
Ty bałaś się, jak rzuciłem studia, grałem Va Banque  
Nie sprawdzaj cen, mammo, my już nie musimy się bać

Jak byłem mały mama mi śpiewała Lalkę z Porcelany  
Z tej saskiej porcelany, chroniąc mnie przed złymi snami  
To życie kruche jest, na końcu zostaniemy sami  
W pokoju hotelowym biję się z myślami

Jak byłem mały mama mi śpiewała Lalkę z Porcelany  
Z Tej saskiej porcelany, chroniąc mnie przed złymi snami  
To życie kruche jest, na końcu zostaniemy sami  
W pokoju hotelowym biję się z myślami

Czas leci jak piasek przez palce  
Chciałbym słyszeć ciebie codziennie nim zasnę  
Mamo, jeszcze raz zaśpiewaj kołysankę  
Bo nie chcę usypiać znowu po Xanaxie

Odmawiałaś sobie dla mojego szczęścia i brata  
Nigdy nie mieliśmy za wiele, na trzech etatach ganiał tata  
Tym co mam się zawsze podzielę, to z naszego domu zasada  
Nauczyłaś, żeby pomagać, co to pokora i empatia

Zdołałem wejść tam, gdzie marzyłem od tylu lat  
Jak czern i biel, tak bez ciebie wyglądałby świat  
Ty bałaś się, jak rzuciłem studia, grałem Va Banque  
Nie sprawdzaj cen, mammo, my już nie musimy się bać

Jak byłem mały mama mi śpiewała Lalkę z Porcelany  
Z tej saskiej porcelany, chroniąc mnie przed złymi snami  
To życie kruche jest, na końcu zostaniemy sami  
W pokoju hotelowym biję się z myślami

Jak byłem mały mama mi śpiewała Lalkę z Porcelany  
Z Tej saskiej porcelany, chroniąc mnie przed złymi snami  
To życie kruche jest, na końcu zostaniemy sami  
W pokoju hotelowym biję się z myślami

Utwór 'Laleczka z saskiej porcelany' z albumu 'W zeszłym roku' od KUBAŃCZYK (premiera 7 lipca)